



Walka Piotrka z NOWOTWOREM

Wiem, że Bóg chciałby go u siebie – ale ja nie jestem gotowa na życie bez niego... Rok temu nie wiedzieliśmy, co to znaczy życie w nieustannym przerażeniu. Najpierw błędna diagnoza, później długie, bardzo bolesne i nieskuteczne leczenie... Finalnie padł wyrok wydany na życie Piotrka - NOWOTWÓR...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6y4gy8>

